

Anastazja Śniechowska-Karpińska

Otwarta nauka kontra monopol autorski - jak studenci pierwszego roku studiów doktoranckich postrzegają swoje prawa w odniesieniu do własnych utworów o charakterze naukowym

Forum Bibliotek Medycznych 5/1 (9), 534-543

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**OTWARTA NAUKA KONTRA MONOPOL AUTORSKI
- JAK STUDENCI PIERWSZEGO ROKU STUDIÓW DOKTORAN-
KICH POSTRZEGAJĄ SWOJE PRAWA W ODNIESIENIU DO WŁASNYCH
UTWORÓW O CHARAKTERZE NAUKOWYM**

Abstract

The purpose of the article is to describe, on the basis of comments of first year doctoral students at the Medical University of Lublin, the way they perceive their own copyright when it is possible (or necessary) to have their own writings published in digital libraries. The students' comments have been analyzed in terms of argumentation to prove their standpoint. Most of the students have been in favour of having their writings published in a digital library subject to respecting copyright by reader.

Authors' awareness of their own doubts may be helpful in organizing schoolings in such a way as to give answers to some typical questions, such as: which actions of the reader remain within permissible use? What is a library entitled to on the basis of the Copyright Act, Article 28? When is the prohibition of publicizing some information justifiably maintained in order to protect intellectual property? How should one execute one's copyrights if they get in any way violated?

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie na podstawie wypowiedzi studentów pierwszego roku studiów doktoranckich, prowadzonych przez Uniwersytet Medyczny w Lublinie, w jaki sposób postrzegają oni swoje prawa autorskie w sytuacji możliwości (lub konieczności) opublikowania własnych utworów w bibliotekach cyfrowych. Wypowiedzi studentów przeanalizowano pod kątem argumentacji, którą ich autorzy przytaczali, by uzasadnić swoje stanowisko. W większości studenci opowiadali się za publikacją w bibliotece cyfrowej pod warunkiem poszanowania prawa.

Świadomość obaw ze strony autorów może pomóc przygotować szkolenia w taki sposób, by udzielić odpowiedzi na pewne typowe pytania, np.: jakie działania czytelnika pozostają w granicach dozwolonego użytku, do czego biblioteka ma prawo z mocy Art. 28 Ustawy o prawie autorskim, w jakim momencie pozostawienie pewnych informacji w tajemnicy jest uzasadnioną troską o ochronę własności intelektualnej i jak egzekwować swoje prawa autorskie w przypadku ich naruszenia.

Obowiązująca Ustawa prawo o szkolnictwie wyższym z dn. 27 lipca 2005 r. (Dz. U. 2005 Nr 164 poz. 1365 z późn. zm.) nakłada na instytucje naukowe i pracowników nauki obowiązki wynikające z faktu istnienia prawnej ochrony przedmiotów własności intelektualnej, w tym z prawami i obowiązkami wynikającymi z zapisów Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz Ustawy prawo własności przemysłowej.

Do kwestii własności intelektualnej odnoszą się następujące ustępy Ustawy prawo o szkolnictwie wyższym:

- Art. 86c, który nakłada na Senat uczelni obowiązek uchwalenia regulaminu do-

tyczącego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz prawami własności przemysłowej na danej uczelni;

- Art. 126 dotyczący postępowania dyscyplinarnego w stosunku do osób łamiących przepisy Art. 115 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych;
- Art. 132, który do okresowej oceny pracowników naukowych włącza kwestie przestrzegania przez nich prawa autorskiego i praw pokrewnych;
- Art. 144 regulujący kwestie postępowania dyscyplinarnego w sytuacji, gdyby nauczyciel akademicki naruszył zapisy ustawy o prawie autorskim;
- Art. 193 mówiący o możliwości „stwierdzenia nieważności postępowania w sprawie nadania tytułu zawodowego” w przypadku „przypisania sobie autorstwa istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu lub ustalenia naukowego”;
- Art. 214 – regulujący analogiczną sytuację do opisanej w Art. 193, ale w odniesieniu do prac studenckich¹.

Ilość uregulowań zapisanych w Ustawie prawo o szkolnictwie wyższym świadczy o tym, jak wysoką rangę ustawodawca nadał kwestii poszanowania prawa autorskiego w przypadku instytucji naukowych.

Również studenci na wszystkich stopniach kształcenia akademickiego (w tym studenci - doktoranci) coraz częściej muszą podejmować autonomiczne decyzje wynikające z obowiązujących przepisów prawnoautorskich, często w poczuciu braku dostatecznej wiedzy w tej dziedzinie. Powszechna opinia na temat tej grupy głosi, że z jednej strony doktoranci chętnie korzystaliby ze wszystkich treści niezbędnych w procesie pisania własnych dysertacji (bez konieczności ponoszenia jakichkolwiek opłat z tego tytułu, a niekiedy bez konieczności przyścia do biblioteki), z drugiej – starają się chronić swoje utwory przed prezentacją ich czytelnikom w takiej formie jaką sami preferują, czyli w wolnym dostępie w sieci. W tej sytuacji wprowadzenie informacji na temat obowiązującego prawa dotyczącego ochrony własności intelektualnej (w tym prawa autorskiego) do standardów kształcenia jest działaniem uzasadnionym nie tylko koniecznością realizacji rozporządzeń ministerialnych², ale rzeczywistą potrzebą samych studentów.

W roku akademickim 2011/12 w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Medycznego

¹ Cytaty pochodzą z Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005 Nr 164 poz. 1365 z późniejszymi zmianami (tekst ujednolicony) – [dostęp 31 sierpnia 2012 r.] [Tryb dostępu: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20051641365>]

² W przypadku uczelni medycznych można przytoczyć tu zapisy Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 9 maja 2012 r. w sprawie standardów kształcenia dla kierunków studiów: lekarskiego, lekarsko-dentystycznego, farmacji, pielęgniarstwa i położnictwa (Dz.U. 2012 nr 0 poz. 631) [dostęp 31 sierpnia 2012 r.] [Tryb dostępu: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20120000631>]

w Lublinie zaproponowano doktorantom odbywającym szkolenie on-line „Podstawy naukowej informacji medycznej” odrębny moduł zawierający treści dotyczące ochrony praw własności intelektualnej. Zagadnienia tego rodzaju były już wcześniej prezentowane w naszych szkoleniach, zostały one jednak przeredagowane, rozszerzone i przyjęły kształt odrębnej części. Obecnie są one zebrane w następujące grupy zagadnień:

- Prawo autorskie i prawa pokrewne
- Prawo autorskie (przedmiot prawa autorskiego, podmiot prawa autorskiego)
- Autorskie prawa osobiste i majątkowe (treść prawa autorskiego)
- Dozwolony użytek chronionych utworów i prawo cytatu (dozwolony użytek osobisty, prawo cytatu, prawo dozwolonego użytku w bibliotekach, archiwach i szkołach)
- Licencje
- Ochrona autorskich praw majątkowych
- Patenty i zarządzanie własnością intelektualną (patenty, wynalazki, pomysły, na które nie udziela się patentów)
- Etyka w publikacjach naukowych - kodeksy etyczne

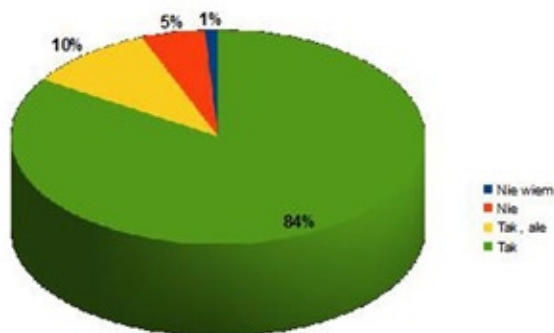
Zadanie podsumowujące moduł poświęcony tej tematyce polegało na napisaniu przez studentów-doktorantów krótkiej wypowiedzi na temat: „Czy zgodziłbyś się na umieszczenie twojej pracy (np. rozdziału pracy doktorskiej, artykułu naukowego, itp.) w ogólnodostępnej bibliotece cyfrowej, mając świadomość, że każdy czytający może skopiować twój tekst na swój komputer, tablet, czytnik e-booków lub wydrukować go? Pamiętaj, że cały czas obowiązuje Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Uzasadnij swoje stanowisko w oparciu o obowiązujący stan prawny i twoje własne doświadczenia oraz przemyślenia w tej dziedzinie. Twoja wypowiedź nie będzie oceniana pod kątem twoich opinii na „tak” lub „nie”, a tylko z punktu widzenia jakości i przejrzystości argumentów z dziedziny ochrony własności intelektualnej, prezentowanych w twojej wypowiedzi”.

Tak zadane pytanie miało z jednej strony zmusić studentów do przemyślenia powyższych kwestii w odniesieniu do swoich utworów, z drugiej – dać pewien wgląd w opinie tej grupy na temat przyjmowanych przez nich strategii zarządzania swoimi utworami. Istniało niebezpieczeństwo otrzymania zafałszowanych wyników, ponieważ nie można z góry wykluczyć, że z racji tego, że szkolenie było prowadzone przez bibliotekę, studenci mogli odpowiadać twierdząco na zadanie pytanie nie dlatego, że wpływało to z ich wewnętrznego przekonania, a np. po to, by uzyskać wyższą ocenę. Aby ustalić, czy wyniki te można uznać za wiarygodne uzyskane odpowiedzi studentów-doktorantów (63 wypowiedzi) odniesiono do strategii zarządzania swoimi prawami autorskimi, jaką przyjęli studenci tuż przed obroną dysertacji (na podstawie analizy zapisów 70 licencji niewyłącznych podpisanych przez autorów na temat sposobu udostępniania ich doktoratów w bibliotece cyfrowej UM w Lublinie).

Analizując 63 prace, zawierające odpowiedzi studentów I roku studiów doktoranckich uzyskano następujące wyniki:

- twierdząco na zadanie pytanie odpowiedziało 84% (53 osoby);
- pod pewnymi warunkami tak, ale dostrzegam wady takiej zgody - 10% (6 osób)
- zdecydowanie nie – 5% (3 osoby)
- nie wiem – poniżej 1% (1 osoba).

Graficznie rozkład odpowiedzi wygląda następująco:



Wykres nr 1. Odpowiedzi studentów I roku Studiów Doktoranckich prowadzonych przez Uniwersytet Medyczny w Lublinie na pytanie: czy zgodziłbyś się na publikację swojej pracy doktorskiej w bibliotece cyfrowej.

Argumenty studentów, jakie uzasadniały ich negatywną opinię na temat publikacji własnych utworów w bibliotece cyfrowej, były następujące:

- obawa, że ktoś dokona plagiatu, zawłaszczy tekst (7 osób - 11%)
- obawa przed utratą autorskich praw majątkowych („publikacja utworu zobowiązuje do nieodpłatnego udostępnienia treści”, zgoda na bezpłatne korzystanie z utworu to „wyzbycie się wszelkich praw majątkowych wynikających z ustawy” [!]) (łącznie 4 osoby - ok. 6%)
- praca doktorska czy artykuł to „efekt ciężkiej pracy autora, również fizycznej, dlaczego ktoś miałby z niej korzystać?” (3 osoby – ok. 5%)
- bo ktoś może „ukraść” utwór (fragment) i/lub wyniki badań, cytawalność pracy tego nie wynagrodzi (3 osoby – ok. 5%)
- przez nieudostępnienie utworu autor realizuje swoje prawo do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu (2 osoby – ok. 3%)
- bo to uderza finansowo w autora (odbiera mu spodziewane korzyści majątkowe) (2 osoby – ok. 3%)

- koncerny (np. farmaceutyczne) zafałszują wyniki badań, a następnie zacytują artykuł zamieszczony w bibliotece cyfrowej w taki sposób, by udowodnić swoje tezy, niezgodne z intencjami i ustaleniami autora (2 osoby – ok. 3 %)
- dla celów naukowych wystarczy dostęp do wersji papierowej (1 osoba – 1,6%)
- brak zgody na publikację cyfrową to wyraz „mądrego rozporządzania swoją własnością intelektualną” (1 osoba – 1,6%)
- elektroniczna wersja „kusi” do popełnienia plagiatu ze względu na brak technicznych trudności (1 osoba – 1,6%)
- bo „mój utwór będzie wielokrotnie cytowany oraz plagiowany i kopiowany” (1 osoba)
- „obawiam się naruszenia mojego dobrego imienia” (1 osoba).

Argumenty te pojawiały się nie tylko w pracach osób odrzucających możliwość opublikowania swojego utworu w bibliotece cyfrowej. Niekiedy studenci deklarujący chęć publikacji swojej pracy w bibliotece cyfrowej przedstawiali argumentację przeczącą głównej tezie swojej wypowiedzi, co prowadziło niekiedy do interesującej auto-polemiki na temat wad i zalet publikacji cyfrowych.

Z przytoczonych wyżej argumentów trzeba zwrócić szczególną uwagę na te, które mogą świadczyć o tym, że przeciwnicy publikacji w bibliotekach cyfrowych czują się jako autorzy realnie zagrożeni w swoich prawach. Pozostawiając na boku argumenty, które zakładają zaistnienie dość skomplikowanej intrygi z koncernami farmaceutycznymi w tle, można zauważyć, że generalnie doktoranci-farmaceuci są bardziej ostrożni jeśli chodzi o publikowanie swoich utworów (wyników swoich badań) niż lekarze. Paradoksalnie można to interpretować, jako wyraz być może większej świadomości, jakie praktyczne wnioski płyną z Ustawy prawo własności przemysłowej, gdzie w Art. 29 ust. 3 znajdujemy następujący zapis: „Patentów nie udziela się na: (...) sposoby leczenia ludzi i zwierząt metodami chirurgicznymi lub terapeutycznymi oraz sposoby diagnostyki stosowane na ludziach lub zwierzętach; przepis ten nie dotyczy produktów, a w szczególności substancji lub mieszanin stosowanych w diagnostyce lub leczeniu”³. Wobec powyższego argument, że brak zgody na publikację cyfrową to wyraz „mądrego rozporządzania swoją własnością intelektualną” można uznać za w pewnych sytuacjach uzasadniony, ponieważ publikacja naukowa opisująca wynalazek (np. skład potencjalnego leku) przed zgłoszeniem do Urzędu Patentowego może skutecznie zablokować możliwość opatentowania tego rozwiązania w przyszłości.

Przywoływany przez kilka osób argument wkładu pracy autora w przygotowanie utworu i obawa o plagiat (studenci pisali: „każda osoba korzystająca z usług biblio-

³ Ustawa Prawo własności przemysłowej z dnia 30 czerwca 2000 r. (Dz.U. 2001 Nr 49 poz. 508 z późn. zm.) [dostęp 31 sierpnia 2012 r.] [Tryb dostępu: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=W-DU20010490508>]

teki cyfrowej mogłaby wykorzystać daną pracę niezgodnie z prawem” czy „w nieodpowiedni sposób”) potwierdza istnienie, dostrzeżonej również przez ustawodawcę, bardzo silnej więzi łączącej autora z utworem⁴. Wydaje się, że przy tworzeniu treści dydaktycznych dotyczących prawa autorskiego i zagadnień pokrewnych tego typu obawy studentów (autorów) powinny być w sposób szczególny brane pod uwagę. Ponadto kwestie związane z szeroko rozumianym zagadnieniem plagiatu powinny być mocniej akcentowane w szkoleniach, przy czym nacisk powinien być położony w tej grupie na informację o prawnych konsekwencjach plagiatu (Ustawa o szkolnictwie wyższym i Ustawa o prawie autorskim) i sposobach obrony przed plagiatami.

O ile uzasadnienia osób niezgadających się na publikację w bibliotece cyfrowej miały dość rozproszony charakter – z wyjątkiem ujawniającej się stosunkowo często kwestii plagiatu - w grupie deklarującej się jako zwolennicy publikacji cyfrowych, możemy wyróżnić trzy „typy” postaw, które umownie można określić mianem: „altruistycznych”, „prawnych” i „osobistych”.

Studenci przytaczający argumenty z grupy „altruistycznych” stali na stanowisku, że autorzy (lub potencjalni autorzy) umożliwiający szeroki dostęp do swoich utworów działają na rzecz dobra społecznego i rozwoju nauki. Osoby przywołując argumenty „prawne” przede wszystkim koncentrowały się na ustawowej ochronie własnych dóbr intelektualnych; argumenty „osobiste” odnosiły się przede wszystkim do korzyści, na jakie sam autor może liczyć po umieszczeniu publikacji w bibliotece cyfrowej.

Studenci-doktoranci przytaczali następujące argumenty z grupy „altruistycznych”:

- publikowanie w bibliotekach cyfrowych sprzyja rozwojowi medycyny, nauki, upowszechnianiu wiedzy (22 osoby - 35%)
- przyspiesza przepływ informacji w nauce (18 osób - 28%), m.in.: jest dobrym źródłem informacji o postępach w badaniach naukowych, wspomaga realizację celów badawczych i/lub poznawczych, ułatwia agregację wiedzy
- daje szeroki i łatwy dostęp do utworu lub wyników badań (16 osób - 25%)
- publikacja cyfrowa to reklama dla uczelni i wypełnianie jej misji (4 osoby - ok. 6%)
- finansowanie badań przez uczelnię powodują ze strony doktoranta zobowiązanie (również moralne) do udostępnienia pracy, tym bardziej, że sfinansowano jej powstanie ze środków publicznych (3 osoby - ok. 5%)
- jest to realizacja idei Open Access (3 osoby - ok. 5%)
- dzięki cyfrowym publikacjom unika się powielania badań (2 osoby – ok. 3 %)

⁴ Art 16 Ustawy prawo autorskie: „Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem (...)” Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dn. 4 lutego 1994 r. (Dz.U. 1994 Nr 24 poz. 83) (tekst ujednolicony) – [dostęp 31 sierpnia 2012 r.] [Tryb dostępu: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=W-DU20060900631>]

- szybkość publikacji cyfrowej jest nieporównywalna z modelem tradycyjnym (1 osoba – 1,6%)

W przypadku argumentacji o wydźwięku „osobistym” można przytoczyć następujące argumenty respondentów:

- publikacja cyfrowa przekłada się na wzrost cytowalności pracy (33 osoby - 52%)
- daje prestiż (15 osób – ok. 24%) (rozumiany jako rozpoznawalność w środowisku naukowym, propozycje współpracy z innymi badaczami, szansa na szybszy rozwój naukowy, w przyszłości – lepszy status materialny)
- jest realizacją zasady „skoro ja cytuję, chcę by i mnie cytowano” (3 osoby - ok. 5%)
- daje większy komfort pracy w wypadku dokumentów cyfrowych niż papierowych (1 osoba – 1,6%)
- daje satysfakcję autorowi, że jest czytany (1 osoba – 1,6%)
- oznacza mniejsze koszty dotarcia do źródeł naukowych niż w przypadku tradycyjnie wydanego utworu (1 osoba – 1,6%),
- oznacza mniejsze koszty publikacji (1 osoba – 1,6%).

Powołując się na obowiązujące prawo (przede wszystkim na Ustawę o prawie autorskim i prawach pokrewnych), studenci przytaczali następujące argumenty :

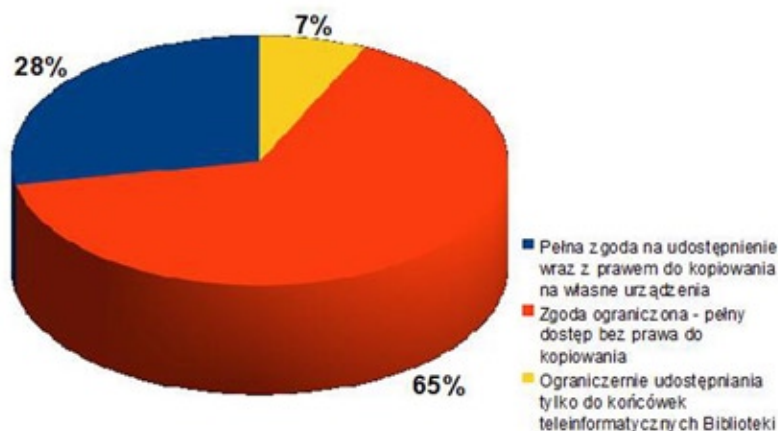
- deklarowali zaufanie w odniesieniu do obowiązującego prawa autorskiego jako skutecznego środka chroniącego autora (29 osób - 46%)
- zwracali uwagę na istnienie sankcji karnych za przywłaszczenie autorstwa (12 osób - 19%)
- podpisanie licencji to wg studentów: zabezpieczenie interesów autora w przyszłości (bo ułatwia udowodnienie kradzieży plagiatorowi) (15 osób – 24 %); możliwość decydowania o swoim utworze (5 osób – 8%) i ułatwienie wykrycia plagiatu (5 osób - 8%)
- podkreślali, że legalność publikacji w bibliotece cyfrowej uczelni jest poza podejrzaniem (1 osoba – 1,6%).

Patrząc na te liczby można zadać sobie pytanie, na ile mamy do czynienia z wiarygodnymi wynikami. Można bowiem dopuścić prawdopodobieństwo zaistnienia takiej sytuacji, że respondenci liczyli na lepszy stopień w przypadku napisania pracy zgodnej z ogólną wymową szkolenia, którego jednym z celów było zapoznanie z ideą Open Access i publikacji utworów naukowych w bibliotece cyfrowej. Jedyнным dostępnym sposobem weryfikacji było zestawienie uzyskanych wyników z danymi pozyskanymi po przeprowadzeniu analizy siedemdziesięciu licencji podpisywanych przez doktorantów przed obroną dysertacji, w których określają oni w jaki sposób praca będzie udostępniana w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Licencja niewyłączna

nieodpłatna zawiera w paragrafie 2 punkt 2 następujący zapis: „Licencjodawca udziela Licencjobiorcy niewyłącznej nieodpłatnej licencji na korzystanie z utworu w ramach „Bazy Prac Doktorskich” bronionych na UM w Lublinie oraz „Biblioteki Cyfrowej UM w Lublinie” na następujących polach eksploatacji:

- a) zwielokrotnianie utworu techniką cyfrową
- b) udostępnianie dla celów badawczych lub poznawczych za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego (terminali) znajdujących się na terenie Biblioteki Głównej UM w Lublinie (z możliwością robienia kopii / bez możliwości robienia kopii przez użytkowników)*
- c) udostępnianie streszczenia w wersji elektronicznej w sieci Internet
- d) udostępnianie poprzez uczelnianą sieć komputerową, na terenie Uniwersytetu Medycznego w Lublinie (z możliwością robienia kopii / bez możliwości robienia kopii przez użytkowników)*
- e) udostępnianie w sieci Internet (z możliwością robienia kopii / bez możliwości robienia kopii przez użytkowników)* (*niepotrzebne skreślić”.

Na podstawie analizy zapisów 70 licencji można wyciągnąć następujące wnioski: pełną zgodę na udostępnienie tekstu doktoratu wraz z prawem do kopiowania na urządzenia przenośne wyraziło 28% autorów (20 osób); zgodę ograniczoną, tzn. pełen dostęp do tekstu ale bez prawa kopiowania na urządzenia przenośne wyraziło 65% autorów (45 osób), sprzeciw wobec szerszego udostępniania dysertacji wyraziło 7% autorów (5 osób). W tym ostatnim przypadku zgoda na publikację na końcówkach terminali została uzyskana po poinformowaniu autorów o istnieniu w Ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych zapisu z Art. 28 (licencji ustawowej m.in. dla bibliotek).



Wykres nr 2. Decyzje autorów dotyczące sposobu prezentacji prac doktorskich w Bibliotece Cyfrowej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie – dane na podstawie podpisanych Licencji

Jeśli zestawimy ze sobą informacje uzyskane od studentów-doktorantów i autorów tuż przez obroną dysertacji, uzyskamy następujące wyniki: wśród studentów pełną zgodę lub zgodę z pewnymi ograniczeniami na publikację utworów w bibliotece cyfrowej wyraziło 94% respondentów (84% - pełna zgoda, 10% - zgoda z pewnymi ograniczeniami; por. Wykres 1). W grupie osób tuż przed obroną: 93% podpisało licencję, w której wyrazili zgodę na publikację w bibliotece cyfrowej (w tym 28% z prawem do kopiowania utworu na nośniki użytkowników, 65% - na umieszczenie pracy w bibliotece cyfrowej, ale bez możliwości kopiowania tekstu, co w praktyce oznacza konieczność każdorazowego łączenia ze stroną biblioteki cyfrowej; por. Wykres 2).

Zestawienie odpowiedzi w obu grupach daje zbliżone wyniki, czyli potwierdza, że generalnie grupa doktorantów jest otwarta na ten sposób rozpowszechniania utworów, a idea Open Access oraz umieszczania utworów w bibliotekach cyfrowych jest im raczej bliska. Przyjmując takie uzasadnienie uzyskanych wyników można jak się wydaje wyciągnąć następujące wnioski:

Przygotowując szkolenia zawierające zagadnienia z dziedziny prawa autorskiego i szerzej – ochrony własności intelektualnej, zyskujemy nie tylko możliwość przekazania studentom i młodym naukowcom wiedzy praktycznie użytecznej. Jednocześnie możemy przygotować w ten sposób świadomych swoich praw partnerów do dyskusji o publikacjach cyfrowych, autorów potrafiących mądrze zarządzać swoją własnością intelektualną. Niektórzy - aprobując ideę wolnego dostępu do treści naukowych, będą propagować swoje przekonania wśród swoich studentów. Zakładając, że jeśli nauczyciel umieści w sieci swoje publikacje w wolnym dostępie, również jego uczniowie przyjmą to za godny naśladowania standard. Inni, nawet jeśli będą bardziej ostrożnie zarządzać swoimi dobrami intelektualnymi i nie zgodzą się na umieszczenie utworu w zasobach biblioteki cyfrowej, będą umieli uzasadnić swoje negatywne stanowisko, ponieważ tylko wtedy możliwe jest podjęcie konstruktywnego dialogu. Z punktu widzenia bibliotekarza pracującego w bibliotece cyfrowej najtrudniejsze są rozmowy z osobami, które swój sprzeciw uzasadniają odwołując się wyłącznie do negatywnych emocji, bowiem w takiej sytuacji racjonalny dialog jest niemożliwy.

Zakładając nawet, że w pewnym momencie wszystkie prace naukowe finansowane ze środków publicznych będą musiały pojawić się w wolnym dostępie (co pewnie będzie wymagało dostosowania obecnie obowiązującej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych), pewna grupa autorów zawsze będzie obawiać się naruszenia swoich praw. Jeśli jednak już na pierwszym etapie kształcenia studenci poznają pewne podstawowe kwestie z tym związane i niejako w praktyce przetestują swoje prawa jako odbiorcy (zrozumieją, jak w zgodny z prawem sposób korzystać z utworów, co oznacza dozwolony użytek prywatny, itp.), jako doktoranci tę wiedzę poszerzą o kolejne elementy, być może będą skłonni w zupełnie inny sposób podchodzić do kwestii cyfrowych publikacji, czy też umieszczania swoich utworów w bibliotekach cyfrowych,

tworzenia repozytoriów itd.

Promocja wiedzy z dziedziny prawa autorskiego (choć bardzo istotna z punktu widzenia zasilania w nowe utwory bibliotek cyfrowych) to tylko część zagadnień, które powinny pojawiać się w tego typu szkoleniach. Kwestie łączące się z prawem patentowym także mogą w sposób zasadniczy wpłynąć na skuteczność prowadzonej przez uczelnie polityki ochrony własności intelektualnej. Zamieszczanie w szkoleniach elementów prawa patentowego, choć może pozornie mało przydatne studentom na pierwszym etapie kształcenia (licencjackim), może w przyszłości zaowocować wzrostem ilości patentów w przypadku doktorantów.

Warto byłoby pokusić się o podjęcie analogicznych badań wśród większej liczby studentów w różnych ośrodkach akademickich, a tym samym zweryfikować przedstawione powyżej wyniki uzyskane przez analizę wypowiedzi dość ograniczonej (ilościowo i geograficznie) grupy respondentów. Interesujące poznawczo byłoby przeprowadzenie ankiety wśród wszystkich studentów-doktorantów pierwszego roku na polskich uczelniach medycznych. Zakrojone na szerszą skalę badania mogą dostarczyć cennych informacji osobom przygotowującym szkolenia na tematy związane z ochroną praw własności intelektualnej, nie tylko w bibliotekach uniwersytetów medycznych.

Mgr inż. Witold Kozakiewicz
Łódź - UM

EAHIL 2013 WORKSHOP SZTOKHOLM 12 - 14 LIPCA 2013



Szeroka tematyka Aktywny udział uczestników.

Trendy:

1. Rozwój nowych technologii
2. Ekorozwój
3. Zwiększająca się heterogeniczność grup użytkowników
4. Finansowanie
5. Od nauczania do uczenia się
6. Zmiany w komunikacji naukowej
7. Otwartość i dostępność
8. Natłok informacji